

## Halo, halo José, czy nas słyszycie? Czyli praca w radiu TOKJOSÉ

### Jak powstał pomysł radia TOKJOSÉ?

*John Salek:* Pomysł TokJosé pojawił się od razu po obchodach 75-lecia. Wtedy razem z panią Karoliną Rudzik zastanawialiśmy się, czy zrobić media w szkole. Początkowo miała to być telewizja.



### Jakaś inspiracja? Może... inne liceum przy tej samej ulicy?

*John:* Stwierdziłem, że nie robimy telewizji, tylko robimy radio. Żeby to nie wyglądało, jakbyśmy kopiowali liceum Domeyki. Ogólnie ja, kiedy już przyszedłem do José w pierwszej klasie, miałem w głowie pomysł na szkolną stację.

### Czy miałeś już wcześniej jakieś radiowe doświadczenia? Czy może wcześniej interesowałeś się tym tematem?

*John:* Nie, jestem samoukiem. Trochę nauka zdalna wymusiła to, że zacząłem bawić się programem do tworzenia filmów. I stwierdziliśmy, że robimy radio. Spotkaliśmy się z dyрекcją, gdy jeszcze nie mieliśmy właściwie niczego. Wiedzieliśmy, że chcemy to robić w radiowęźle. Tutaj była taka dziura... To był niemal składzik. Aż dziwne, jak radiowęzeł do 2020 roku mógł działać. Zrobiliśmy kosztorys na

dwanaście tysięcy złotych. A Rada Rodziców stwierdziła, że musimy podzielić ten budżet na partie. Uznaliśmy, że w tym pierwszym kosztorysie będą najpotrzebniejsze rzeczy, czyli między innymi mikrofony, statywy, pianki, kleje, rodecaster, kable. Jest mnóstwo rzeczy, bez których nie można ruszyć z radiem.

*Natalia Przełęcka:* W przerwie w czasie dnia nauczyciela [długi weekend 14-17.10 - przyp. red.], przyszedliśmy i wyrzuciliśmy stąd wszystko. Tutaj nigdy nie było tyle przestrzeni. Przemalowaliśmy cały radiowęzeł z tego okropnego żółtego na biały. Powstawialiśmy na nowo cały sprzęt.

*John:* I musieliśmy nagrać jingle. To zajęło sporo czasu i dlatego trzeba było tak długo czekać. Po tym czasie ruszyliśmy z pierwszą audycją. Mówiliśmy, że przyspieszamy święta w radiu TokJosé, że 22.12 będzie finał i będą różne konkursy.

### Jak wyglądają przygotowania do audycji, ile zajmuje to czasu?

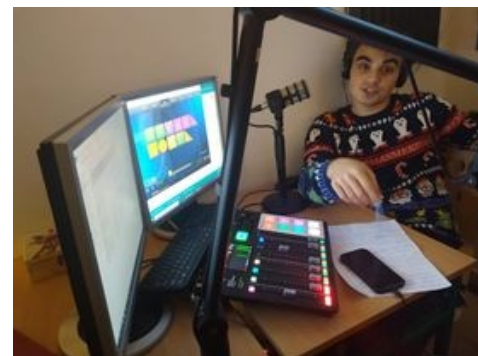
*John:* Generalnie wygląda to tak, że przychodzimy na 7:30 przygotować się, włączyć sprzęt, zebrać informacje do TokNews. I poranki też piszemy wcześniej. Zazwyczaj w nocy przed audycją się dzwaniamy. "O, właśnie do ciebie pisałem", "O, właśnie miałem dzwonić" i piszemy. Czasem jest to męczące, wliczając dojazdy, przygotowania, a także to, że często tekst powstaje 7 godzin przed audycją. Ale ogólnie jesteśmy bardzo zadowoleni, że wszystko

działa, będziemy stale radio ulepszać. Chcemy też bardziej wyciszyć pomieszczenie radiowęzła, kwiatki od pań woźnych dostawić, ogólnie rozwijać się.

### Dotychczasowe najciekawsze wpadki/sytuacje podczas nadawania na żywo?

*Natalia:* Wpadka miała miejsce w którąś środę. Byłam z koleżanką i nie zauważyłyśmy włączonego mikrofonu... Okazało się, że to, o czym rozmawialiśmy, jednak gdzieś tam po całej szkole krąży.

*John:* Była jeszcze taka sytuacja, że zaczynamy poranek, a to w ogóle miał być najlepszy poranek w historii, wszystko pięknie, nagle otwierają się drzwi, wchodzi pani woźna i pyta: „A co wy tutaj robicie, jak kluczyk jest na dole?”, a my na żywo, wszystko włączone! Najlepsze, że pani woźna usłyszała się dosłownie na całą szkołę, bo te mikrofony bądź co bądź są dość



czułe.

Za to w przyszłym roku, gdy będziemy obchodzić rocznicę powstania radia, będzie podsumowanie całego roku szkolnego, wszystkie wpadki i tym podobne.

### Jakie tematy planujecie poruszać w nadchodzących audycjach?

*John:* Stała audycja to poranek i głównie mówimy o tym samym, ale każdego dnia jest coś nowego. Na

przykład pogoda się codziennie zmienia, są nietypowe dni, imieniny, szczęśliwy numer. W sumie niezbyt jest czas na to, aby jeszcze o czymś porozmawiać. Najczęściej zadajemy wam pytania (w postaci ankiety) wynikające z naszej rozmowy albo z nietypowego dnia, który dzisiaj jest i wtedy jest bardziej tematycznie.

*Natalia:* I właśnie wtedy jest ta interakcja ze słuchaczami. Planujemy zrobić audycje

tematyczne po nowym roku.

*John:* Mamy też plan nadawać na przerwach 20-minutowych, robić poranki także w poniedziałek. Wracając do audycji, jakie mamy teraz, jest jeszcze TokNews. Co tydzień dzieje się co innego w Polsce i na świecie. W ogóle, jeśli chodzi o audycje tematyczne, mamy w planach robienie audycji językowych - po angielsku, hiszpańsku. I serię wywiadów. Chcemy zrobić TalkingJosé,

rozmawiać z nauczycielami, uczniami, woźnymi, absolwentami, na przykład chcielibyśmy zrobić wywiad z Magdą Gessler. Tylko na to potrzebne są już nowe głośniki. I wiecie, wtedy cała szkoła zamilknie, słuchając wywiadu z Magdą Gessler!

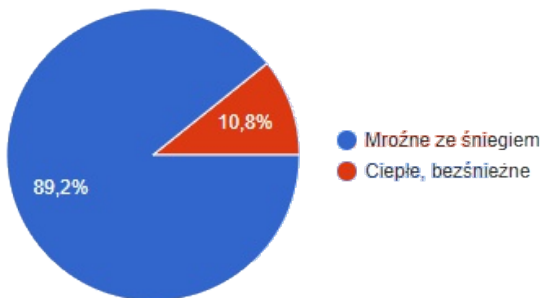
*Natalia:* Albo taką na przykład Martynę Wojciechowską zaprosić. Myślę, że to by było naprawdę do zrobienia. Ale podstawa to wymiana głośników.

Z. W. & A.N. & K.P.

## Świąteczna ankieta

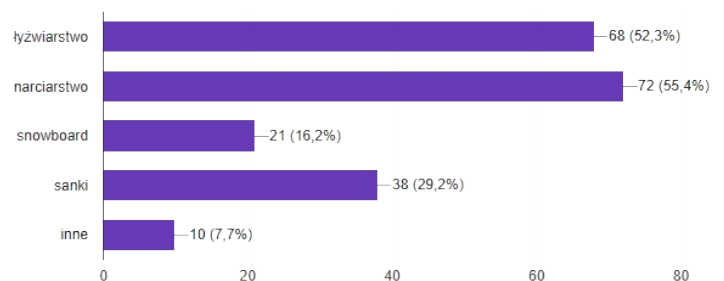
Jakie święta wolisz?

130 odpowiedzi



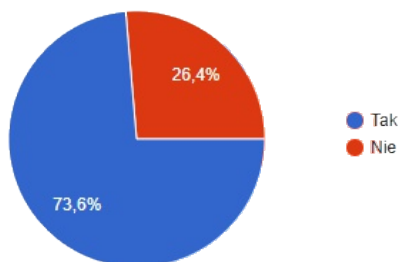
Jakie są twoje ulubione sporty zimowe?

130 odpowiedzi



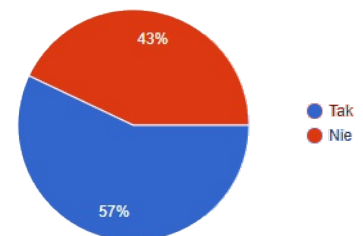
Czy bierzesz udział w przygotowaniu potraw świątecznych?

129 odpowiedzi



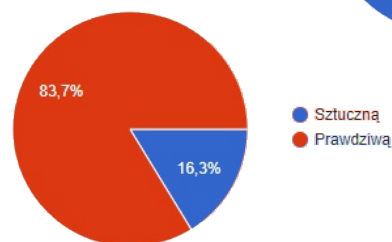
Czy sądzisz, że reklamy świąteczne są potrzebne?

128 odpowiedzi



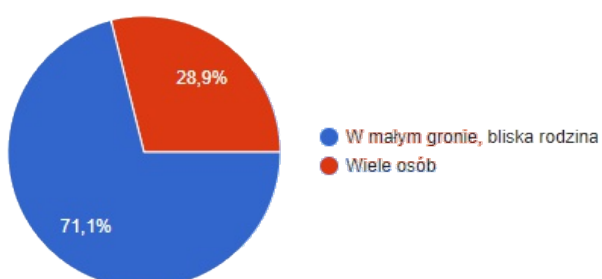
Jaką choinkę wolisz?

129 odpowiedzi



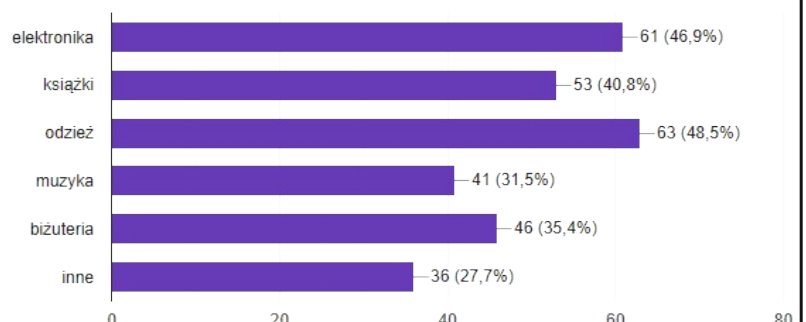
Jak wolisz spędzać święta?

128 odpowiedzi



Prezent z jakiej kategorii najbardziej by cię ucieszył?

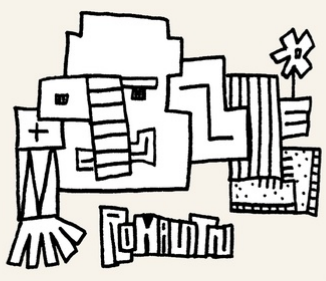
130 odpowiedzi



Przygotował i opracował A.G.



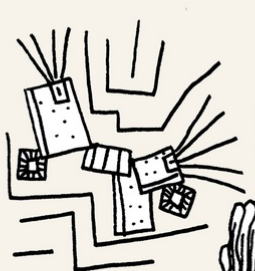
\* Nic nie wychodzi  
ale \*



AUUB  
OSTRE



Czasem tak jest



NIENAWIDZE ZIEMI



ROZWALIŁA  
MI  
SIĘ  
PRAKTYCZNY



nie no mi byto już wcześniej przyje



DIWY  
KISZON

GRA  
BNA  
s (ALE BEZ RAK)

DOBRCZE [GOOD]  
ZE NIE CHCESZ  
SIĘ SPOT-

W SOBOTE 11

- KAC -  
M A M C Z A S [time]  
+ na + ma + te + m + ty + kę  
+ + [ ]



# Praca w samorządzie

Praca w samorządzie uczniowskim w każdej szkole wygląda inaczej. Będąc przewodniczącym samorządu w szkole podstawowej, nie miałem wiele do powiedzenia, dlatego po wygranej w wyborach w Josę bałem się, że zetknę się z tym samym. Jednak kiedy przejęliśmy z Zosią pałeczkę po Zuzi i Kindze (którym dziękujemy za ciężką pracę dla naszej szkoły przez ostatni rok), okazało się, że nasze obawy były niepotrzebne. Szkoła okazała się otwarta na współpracę i zmiany, na których nam z Zosią zależało - zaczynając od opiekunów Samorządu Uczniowskiego, którzy są niezwykle otwarci na nasze pomysły i sami angażują się całym

sercem w życie szkoły, kończąc na Panu Dyrektorce, który również nas wspiera i zawsze oferuje pomoc. Tak więc byliśmy z Zosią miło zaskoczeni wsparciem, którym nas otoczyła szkoła, co też dało nam energię do działania. Warunki, jakie zostały nam zapewnione, przekładają się znacząco na komfort pracy, tak jak i to, że jesteśmy z Zosią dobrze zgraną drużyną. Wiemy z doświadczenia, że wiele projektów kończy się tym, że jedna osoba robi większość pracy, a reszta się podpisuje. Tutaj tak nie jest. Oboje czujemy zobowiązanie wobec naszych kolegów i koleżanek ze szkoły, którzy zaufali nam, oddając na nas

głos. Dlatego ciężko pracujemy, aby wykorzystać daną nam szansę i każdego dnia zmieniać Josę na lepsze.

Karol Krucki



## Jest to GUCCI!

### (Edycja Święta tuż tuż)

Wraz z rozpoczynającym się sezonem zimowym powoli budzi się w nas Duch Święty. W tym czasie uczniowie Josę stawiają na

ciepłe swetry oversize. Kiedy wszyscy czekamy na ten szczególny dzień, uczniowie naszej szkoły chętnie sięgają po ubrania ze świątecznymi wzorami i motywami. W tym okresie coraz częściej stawia się na wygodę.

Stonowane kolory takie jak granat czy beż są aktualnie najmodniejsze. Osobiście bardzo lubimy ten czas i podoba nam się, że uczniowie wyrażają entuzjazm wobec Świąt Bożego Narodzenia.

A.Ś & Z.K.

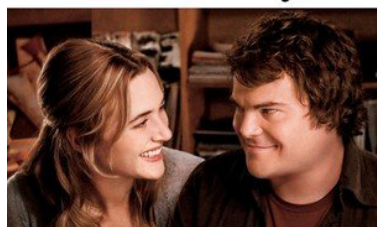




## Świąteczne recenzje



the Holiday



„Holiday” to świetny film z 2006 w reżyserii Nancy Meyers. Obsada równie świetna, bo w główne bohaterki wcieliły się Cameron Diaz (Amanda) oraz Kate Winslet (Iris). Nie ustępują im odtwórcy ról męskich - Jack Black (Miles) oraz Jude Law (Graham).

Akcja filmu rozgrywa się naprzemiennie w małym miasteczku niedaleko Londynu oraz Los Angeles. Główne bohaterki Iris i Amanda, poświęcające się pracy, zamieniają się domami na czas świąt, aby uciec od swojej codzienności. Obie szukają odpoczynku i ukojenia. Okazuje się, że zamiana daje im dokładnie to, czego potrzebują. Na nowo odnajdują przyjemność i szczęście w swoim życiu.

Film z pewnością oddaje klimat Świąt Bożego Narodzenia, głównie dzięki dobrej muzyce i pięknemu, świątecznemu otoczeniu. Nie pokazuje jednak prostej „magii świąt”, dzięki której wszystko nagle się układa i wszystkie problemy bohaterów zostają cudownie rozwiązane przez pocałunek pod jemiolą. Świąta są tylko dobrą okazją dla bohaterek, żeby wyjechać i odciąć się od wszystkiego. Zmiana dokonuje się poprzez odnalezienie siebie na nowo w nowym środowisku.

Film bardzo mi się spodobał, bo chociaż tytuł „Holiday” sugeruje

nam, że głównym tematem będą święta, to jednak są one drugorzędne, są jedynie tłem wydarzeń. Film tak naprawdę jest o wychodzeniu ze swojej bezpiecznej skorupy - uczuć, rutyny, sposobu życia, w których człowiek się zapętla.

A.Ś.

### „Szukając Noel” Erica Schmitta

Dobra książka lub film to idealny sposób na spędzenie jesiennych czy zimowych długich wieczorów. W grudniu warto zwrócić uwagę na powieści o tematyce świątecznej, bo doskonale wprawiają w nastrój zbliżającego się Bożego Narodzenia. Książka przenosi czytelnika do małego, oprószonego śniegiem miasteczka z bardzo ciekawą historią. Akcja powieści rozpoczyna się, gdy główny bohater wraca ze swojej zniechęconej pracy do domu w mroźną, listopadową noc. Mark jest bardzo przygnębiony, nie wie, co ze sobą zrobić po usłyszeniu druzgocących wieści z rodzinnego domu. Wydaje się, że cała rodzina odwróci się od niego na zawsze. Czuje się bezużyteczny i samotny. Kiedy jego samochód nagle psuje się w niewielkim miasteczku, poznaje Macy. Bohaterka ma za sobą trudną przeszłość i jeden, bardzo ważny cel - odnalezienie swojej siostry. Dziewczyny zostały rozdzielone w dzieciństwie i poskładanie rodziny od nowa wydaje się niemalże niemożliwe. Mark będący pod urokiem dziewczyny natychmiast angażuje się w poszukiwania. Akcja książki jest wartka, nie pozostawia czasu na nudę i bardzo trudno się od niej oderwać. I jak to w świątecznych książkach bywa - znajdziemy tu miłość, nadzieję oraz zaskakujące zakończenie. Poczuj magię świąt razem z bohaterami tej czarującej powieści.

Z.K.

## Zwyczaje świąteczne w Hiszpanii

Każdy naród ma swoje święta i tradycje. My oczywiście znamy głównie polskie, ale nasza wiedza nie musi się do tego ograniczać. Oto trzy grudniowe tradycje w Hiszpanii. Pierwsza z nich to Caga Tió. W Katalonii jest zwyczajem, aby ozdobić kłodę twarzą i nogami i przykryć ją kocem, aby nie zmarzła.



W Boże Narodzenie dzieci uderzają w nią patykami, śpiewając pieśń, w której proszą o słodycze. Potem odkrywają koc i znajdują cukierki. Z kolei w noc sylwestrową po skończeniu odliczania od 10 do 1 w każdym domu w Hiszpanii ludzie trzymają garść winogron (dokładnie 12) i próbują je wszystkie zjeść, zanim zegar wybije 12 razy. Jeśli się to komuś nie uda, mówi się, że będzie miał pecha w następnym roku! Prima Aprilis w grudniu? W Polsce obchodzimy Prima Aprilis 1 kwietnia i wydaje nam się to całkowicie normalne, jednak nie wszędzie tak jest. W Hiszpanii podobne święto jest obchodzone 28 grudnia - Día de los Santos Inocentes, więc lepiej miej się na baczności i uważaj na kawały.

J.B.





## Przepis na pierniczki

### Składniki:

- 3 szklanki mąki tortowej
- 1 łyżeczka sody
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 łyżka śmietany 18%
- 2 jajka
- ½ szklanki drobnego cukru trzcinowego
- ½ szklanki miodu
- 27g przyprawy do piernika (najlepiej takiej, która nie zawiera mąki)
- 125g masła
- szczypta soli

### Przygotowanie:

Podgrzej w garnuszku masło, miód,

cukier i przyprawę do piernika. Mieszaj do momentu, aż składniki połączą się w jednolitą masę. Zaczekaj, aż mieszanina wystygnie. Rozpuść sodę i proszek do pieczenia w śmietanie. Przesiej mąkę do miski, wlej zawartość garnuszka, roztwór ze śmietaną, sól i jajka. Wyrób ciasto (najlepiej ręcznie) i włóż je do lodówki na około 2-3 godziny. Po tym czasie rozwałkuj ciasto (aby było ci łatwiej, możesz je podzielić na mniejsze części) i wykrawaj foremkami różne kształty. Pierniczki pieczemy przez około 9 minut w 190°C (tryb góra-dół).

Gotowe ciasteczka możesz ozdobić roztopioną czekoladą, lukrem lub posypkami.

Smacznego!

N.C. & Z.D. & K.T.



### Redakcja:

Zuzanna Walenta, Zofia Dymerska, Natalia Czaińska, Hanna Zatorska, Aleksandra Świerczewska, Karolina Tomasiak, Oskar Lisiewski, Bartosz Daniluk, Zuzanna Krupińska, Wiktoria Pajdzińska, Julia Biedrzycka, Kamil Prusak, Zuzanna Wiczuk, Anna Ćwik, Antoni Gurba **Opiekun:** Agnieszka Kucharczyk